

Sztandar LUDU

LUBLIN
PIĄTEK, 28 PAŹDZIERN, 1949 R.
ROK V NR 297 (1577)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Masy pracujące Francji domagają się utworzenia rządu jedności demokratycznej

Komunikat Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ (PAP) Przez całą Francję przechodzi fala manifestacji pod hasłem utworzenia rządu jedności demokratycznej.

W licznych fabrykach Paryża i okolicy paryskiego młodzieży robotnicy przerwali pracę. Do prezydenta Republiki przybyło około 100 delegacji młodzieży z poszczególnych zakładów pracy, z liceów i szkół wyższych oraz w imieniu demokratycznych organizacji młodzieżowych, by domagać się utworzenia rządu jedności demokratycznej, który zapewni na rodowi francuskiemu pokój i pracę.

W zakładach metro paryskiego w Choisy młodzież wybrała wspólną delegację, która udała się do pałacu prezydenta Auriola. Przed

pałacem zgromadzono znaczne siły policji.

W departamencie Haute Garonne odbyły się manifestacje robotnicze, połączone z przerwami w pracy pod hasłem walki o rząd jedności demokratycznej.

Robotnicy zakładów „Rodiaepa” w departamencie Isere przerwali pracę na godzinę pod tym samym hasłem. Członkowie CGT i chrześcijańskich związków zawodowych zakładów metalurgicznych w Issy les Mouleaux pod Paryżem skierowali do deputowanych okręgu list, domagając się utworzenia rządu jedności de-

mokratycznej. Taki sam list skierowali kolejarzy w Vauzelles, zrzeszeni w CGT, chrześcijańskich związkach i organizacji „Force Ouvriere”, do deputowanych departamentu Nièvre.

We wtorek w południe do prezydenta Republiki udała się delegacja Związku Kobiet Francuskich, składając rezolucję z żądaniem utworzenia rządu jedności demokratycznej.

Komunistyczna grupa parlamentarna wydała komunikat, w którym podkreśla, że wobec wytworzonej sytuacji należy wzmocnić jedność i akcję klasy robotniczej i mas ludowych i wysunąć żądania, zmierzające do uratowania Francji od katastrofy. Żądania te są następujące:

- 1) Położenie kresu polityce narzuconej przez plan Marshalla i pakt atlantycki
- 2) Zakończenie wojny w Wietnamie.
- 3) Zadośćuczynienie uprawnionym postulatami robotników, urzędników, bezrobotnych, chłopów, drobnych kupców i rzemieślników itd.

Realizacja tych żądań może być w pełni urzeczywistniona pod warunkiem redukcji wydatków wojskowych.

Komunistyczna grupa parlamentarna, wyrażająca wolę ludu, wzywa wszystkich obywateli do jedności akcji w imię interesów narodu francuskiego, w imię interesów mas pracujących. Wszyscy obywatele, którym droga jest niezawisłość narodu i pokój, winni przeciwstawić się antydemokratycznemu planom, zmierzającym do pozbawienia ludu jego legalnej reprezentacji.

Redakcja „Sztandaru Ludu” i Zarząd Wojewódzki

Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

urządzają

Wystawę gazetek ściennych

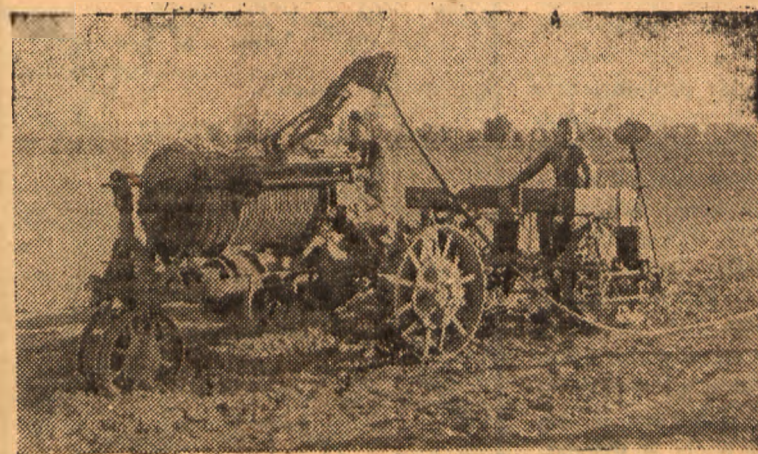
nadesłanych na ogłoszony poprzednio konkurs

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę 30 października o godz. 10-ej w sali Miejskiej Rady Narodowej przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

W dniu wczorajszym Okręgowa Rada Związków Zawodowych przekazała jako nagrodę na konkurs wysokiej klasy 6-lampowy radioodbiornik.

Łączna wartość nagród zespołowych i indywidualnych wynosi 200.000 zł. Szczegółowy wykaz nagród podamy jutro.

Ogłoszenie wyników konkursu i rozdanie nagród nastąpi w dniu 6 listopada.



Na bawelnianych polach kolchozu „Komunista” w uzbekistańskiej SRR pracują elektryczne traktory

Depesza młodzieży szkół artystycznych do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Premiera Józefa Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). — Pedagogzy oraz młodzież wyższych szkół artystycznych zebrała w Poznaniu z okazji pierwszych międzyszkolnych popisów Państwowych Wyższych Szkół Artystycznych przejała do Prezydenta R. P. — Bolesława Bie-

ruta oraz do Premiera Józefa Cyrankiewicza depesze treści następującej:

„Obywatelu Prezydencie — profesorzy — pedagogzy oraz młodzież wyższych szkół artystycznych, zebrani w Poznaniu z okazji pierwszych krajowych popisów artystycznych, składają Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy czci i uznania i zapewniają, że szkolnictwo artystyczne w obliczu doniosłych zadań kształtowania kultury socjalistycznej w Polsce dołoży wszelkich starań, żeby wychować nowe kadry artystów polskich, zdolnych do zbudowania wielkiej sztuki naszego narodu, wolnej od obciążenia formalizmu, sztuki godnej nowego człowieka, godnej tych nieśmiertelnych humanistycznych treści, które niesie z sobą socjalizm”.

* * *

„Profesorzy — pedagogzy oraz młodzież wyższych szkół artystycznych zebrani w Poznaniu z okazji pierwszych krajowych popisów artystycznych zapewniają Ci, Obywatelu Premierze, że szkolnictwo artystyczne dołoży wszelkich starań, aby wypełnić te wielkie zadania, które stawia przed nami budownictwo kultury socjalistycznej naszego narodu”.

Program Światowej Fed. Zw. Zawodowych w sprawie walki z kryzysem i bezrobociem w krajach kapitalistycznych

NOWY JORK (PAP). — W związku z debatą nad zagadnieniem pełnego zatrudnienia i stabilizacji gospodarczej Czechosłowacja wniosła na porządek dzienny Komisji Ekonomicznej Zgromadzenia ONZ pro-

gram walki z kryzysem i bezrobociem, opracowany przez Światową Federację Związków Zawodowych.

Program Światowej Federacji Związków Zawodowych, zgłoszony uprzednio do Rady Ekonomicznej Społecznej ONZ w Genewie, domaga się od wszystkich państw dotkniętych klęską bezrobocia następujących kroków:

1 wprowadzenia szerokich ubiegów społecznych, podwyżki płac i świadczeń socjalnych na rzecz robotników dla zwiększenia siły nabywczej mas i rozszerzenia rynków wewnętrznych,

2 kontroli działalności i zysków trustów i innych mono-

poli oraz kontroli cen,

3 skrócenia czasu pracy,

4 stworzenia szerokiego systemu szkolnictwa zawodowego,

5 zastosowania rozległego programu robót publicznych,

6 redukcji wydatków na zbrojenia,

7 oparcia międzynarodowej wymiany handlowej na zasadach niezależności gospodarczej i politycznej poszczególnych krajów,

8 umiarkowania stosunku między cenami przemysłowymi a rolniczymi.

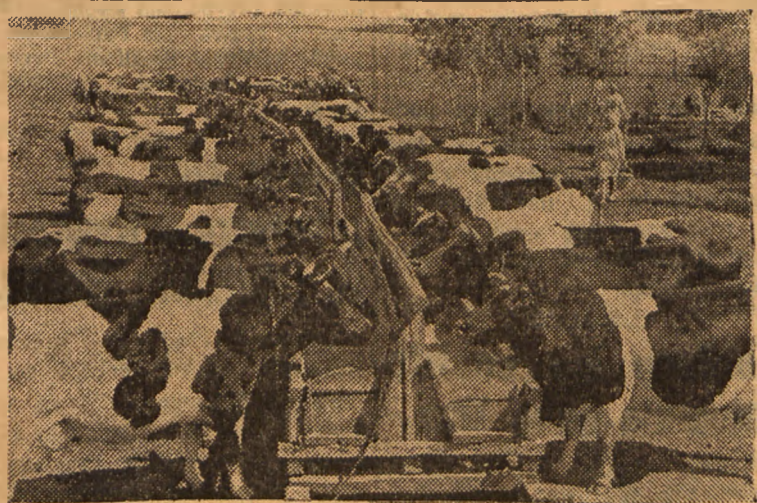
Kalafonii i Terpentyny „Alwa” w Szczecinie dla uczczenia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wezwwała do współzawodnictwa w wykonaniu planów produkcyjnych i polepszeniu jakości załogę Fabryki Kalafonii i Terpentyny „Jarot” w Rudniku nad Sanem woj. rzeszowskie.

Fabryka Kalafonii i Terpentyny „Alwa” zakończyła wykonanie rocznego planu produkcji w dniu 13 września br., tj. 17 dni przed wyznaczonym sobie terminem. Wykonano 567,317 kg kalafonii i 183,090 kg terpentyny, co dało w sumie 161 mil. 546 tys. zł. Tym samym przekroczono plan produkcyjny w uzyskaniu kalafonii o 10 proc., zaś terpentyny o 20 proc. Współzawodnicząc w wykonaniu rocznego planu z Radiowęzłami Olsztyn i Żolibórz, Radiowęzeł lubelski wykonał swój plan instalacji głośników na rb. w dniu 20 bm. w 107,3 proc.

W ramach wykonania planu zlikwidowano 30 zastępczych urządzeń ternowych, wybudowując na ich miejsce 2 radiowęzły macierzyste w Łęcznej i Białymoku oraz 4 radiowęzły pomocnicze we wsiach: Niedrzwica, Piaski, Bełżyce i Międzybóże. Łączny plan tegoroczny przewidywał zamontowanie w Lublinie 800 głośników i 720 głośników na wsi. W rzeczywistości założono w Lublinie 844 głośniki, a na wsi 738, czyli w sumie 1582 głośniki zamiast planowanych 1520.

Walki w Indonezji

HAGA (PAP). — W rejonie Sumedang (zachodnia część Jawy) trwają uporczywe boje. Korespondent dziennika „Trouw” donosi z Indonezji, że wśród tamtejszych kolonizatorów holenderskich panuje prawdziwa panika. Setki plantatorów i urzędników pragną jak najszybciej opuścić Indonezję.



Nowocześnie urządzone rowchozy i kolchozy Związku Radzieckiego prowadzą na szeroką skalę hodowlę bydła. Na zdjęciu dobrze utrzymane krowy z kolchozu im. Molotowa (okręg Nowosybirski)

Albańska klasa robotnicza buduje lepszą przyszłość narodu

Enver Hodža przemawia na zjeździe albańskich zw. zawodowych

TIRANA (PAP) Sekretarz generalny albańskiej partii robotniczej — premier Enver Hodža — wygłosił na zjeździe albańskich związków zawodowych przemówienie, w którym podkreślił, że albańska klasa robotnicza buduje dziś własnymi rękami lepszą przyszłość narodu.

Naród albański — powiedział Hodža — jest dziś panem swego losu dzięki zwycięstwom osiągniętym nad siłami reakcji. Zwycięstwa ludu albańskiego i partii robotniczej, która dzierży wysoko sztandar proletariackiego internacjonalizmu i zawsze była wierna zasadom marksizmu-leninizmu, osiągnięte zostały dzięki pomocy Związku Radzieckiego oraz generalissimusa Stalina.

W ciągu 5 lat, które upłynęły od wyzwolenia, dokonano w Albanii wiele w dziedzinie społecznej, kulturalnej oraz gospodarczej i dziś istnieją już podstawy do budowy socjalizmu.

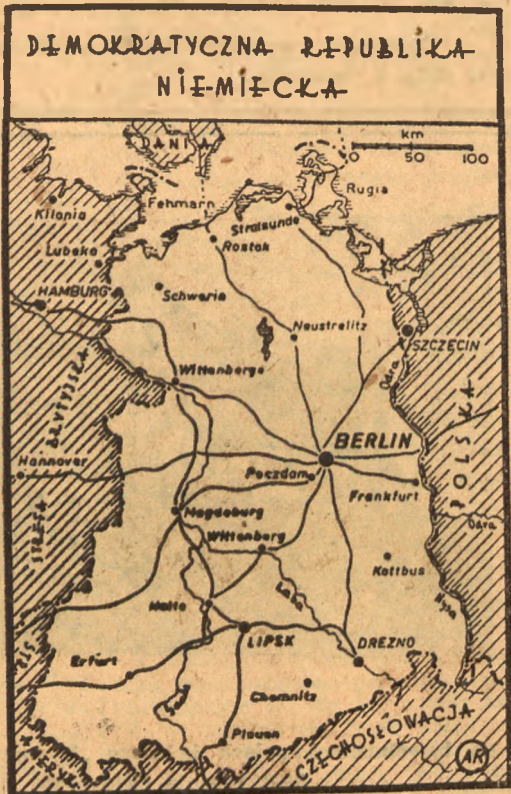
Enver Hodža omówił olbrzymią rolę partii robotniczej w budowie fundamentów socjalizmu w Albanii. Niemalą rolę w tej dziedzinie odegrały także albańskie związki zawodowe. Jednakże stoja przed nimi jeszcze bardzo ważne zadania, przede wszystkim w dziedzinie realizacji 2-letniego planu gospodarczego oraz w dziedzinie kulturalnego i politycznego wychowania mas pracujących.

Przechodząc do omówienia sytuacji międzynarodowej, Enver Hodža oświadczył:

„Imperializm amerykańsko-brytyjski mobilizuje swe siły i odbudowuje faszyzm niemiecki dla osiągnięcia swych zbrodniczych, agresywnych celów. Jednakże pogroźki podżegaczy wojennych nie zastraszą niezwykłego zżonego obozu pokoju i socjalizmu, na czele którego stoi potężny Związek Radziecki. Wszystkie narody świata jednoczą się w obozie pokoju i całą swą energię poświęcają walce przeciwko podżegaczom wojennym. Toteż zbrodnicze, agresywne plany podżegaczy wojennych załamują się na całej linii. Stalinowska polityka pokojowa jest niepokonana.

Szpiegowska banda Tito i jego współpracowników — powiedział Hodža — usiłowała przekształcić Albanię w kolonię amerykańskich imperialistów. Usiłowała ona zniszczyć naszą partię i obalić w Albanii ustrój demokratyczny. Jednakże szpiegów i agenci imperialistów amerykańskich zostali zde maskowani zarówno w Albanii jak i na Węgrzech, a ich zbrodnicze plany zostały doszczętnie rozbite.

W zakończeniu Enver Hodža podkreślił, że naród albański będzie wydajną pracą walczył o utrwalenie zdobyczy socjalizmu, będzie bronił ze wszystkich sił swej niepodległości oraz będzie trwał wiernie w szeregach obozu pokoju, na którego czele kroczy wielki Związek Radziecki.



Belgijscy magnaci węglowi zamykają kopalnie

BRUKSELA (PAP). — Przemysłowcy belgijscy zapowiedzieli zamknięcie szeregu deficytowych kopalń węgla w zagłębiu Borinage. Dyrekcja kopalń w Hornu i Wasmes wypowiedziała już pracę 1.200 górnikom. Zamykanie kopalń wywołane zostało cofnięciem przez rząd subwencji, udzielanych dotychczas przemysłowi węglowemu.

Zarządzona przez władze podwyżka cen węgla nie pokrywa — zdaniem magnatów węglowych — deficytu wielu kopalń belgijskich. Należy się spodziewać, że wkrótce wszystkie kopalnie w południowej części Belgii zostaną unieruchomione. Zredukowani górnicy odmówili zgody na przeniesienie się do kopalń zagłębia północno - limburskiego, oddalonych od dotychczasowych ich miejsc pracy o ponad 120 kilometrów.

Groźba utraty pracy przyspieszyła proces jednoczenia związków zawodowych górników belgijskich. Nawiązany został już kontakt między socjalistycznym, komunistycznym i chrześcijańskim związkiem zawodowym, w

wyniku czego wspólnie wybrana delegacja złożyła memoriał premierowi, ministrowi pracy i przewodniczącym izb ustawodawczych wraz z petycją podpisaną przez dziesiątki tysięcy górników belgijskich. W memoriale i petycji górnicy domagają się przejęcia na własność państwa zamkniętych kopalń i natychmiastowego ich uruchomienia, 40-godzinnego tygodnia pracy oraz podwyżki emerytur górników i rent inwalidzkich.

125 - lecie Moskiewskiego Akademickiego Teatru Małego

W dniu 27. X. Moskiewski Akademicki Teatr obchodzi 125-lecie swej działalności, którą traktował zawsze jako służbę narodowi. Na sztukach znakomitych klasyków: Gogola, Ostrowskiego, Turgieniewa, Tolstoj wychowało się kilka pokoleń rosyjskiej inteligencji postępowej. Wielka Rewolucja Październikowa r. 1917 stworzyła odpowiedni grunt dla pełnego rozwoju tradycji realistycznych teatru. Mały Teatr pierwszy zbliżył się do ludu, organizując objazdy klubów robotniczych, występy

perialistów. Usiłowała ona zniszczyć naszą partię i obalić w Albanii ustrój demokratyczny. Jednakże szpiegów i agenci imperialistów amerykańskich zostali zde maskowani zarówno w Albanii jak i na Węgrzech, a ich zbrodnicze plany zostały doszczętnie rozbite.

W zakończeniu Enver Hodža podkreślił, że naród albański będzie wydajną pracą walczył o utrwalenie zdobyczy socjalizmu, będzie bronił ze wszystkich sił swej niepodległości oraz będzie trwał wiernie w szeregach obozu pokoju, na którego czele kroczy wielki Związek Radziecki.

Nota Min. Spraw Zagranicznych ZSRR do rządu jugosłowiańskiego

MOSKWA (PAP). — 25 października br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do ambasadory jugosłowiańskiej w ZSRR notę następującej treści:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego upoważnione jest przez rząd radziecki do oświadczenia rządowi jugosłowiańskiemu, co następuje:

Sprawa Ilzy Koch

BERLIN (PAP). — Ministerstwo sprawiedliwości Niemieckiej Republiki Demokratycznej zażądało wydania zbrodniarki z Buchenwaldu Ilzy Koch dla osądzenia jej w Weimarze w pobliżu miejsca, gdzie dokonała ona swych bestialskich zbrodni. Ilza Koch, zwolniona przez Amerykanów, znajduje się obecnie w więzieniu bawarskim.

W 5 rocznicę wyzwolenia północnej Norwegii

OSLO (PAP). — 25 bm. minęła piąta rocznica wyzwolenia przez Armię Radziecką głównego miasta norweskiej prowincji Fimmark-Kirkenesa. We wtorek odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa Przyjaźni Norwesko-Radzieckiej, poświęcone tej pamiętnej dacie. Na zebraniu przyjęto jednomyślnie rezolucję, wyrażającą wdzięczność dla Armii Radzieckiej za ogromny wkład wniesiony przez nią w dzieło wyzwolenia Północnej Norwegii spod jarzma okupantów hitlerowskich.

Rząd ateński obawia się propagandy demokratycznej

SOFIA (PAP) Radio Wolnej Grecji podaje tekst rozkazu gubernatora wojskowego Attyki, który wzywa wszystkich mieszkańców Aten, by w ciągu 2-tych tygodni usunęli „napisy komunistyczne” z murów swych domów, z biur, fabryk itd. O wszelkich nowych napisach należy meldować w ciągu 24 godzin pod groźbą stawienia przed sądem wojennym. Radio Wolnej Grecji podkreśla, że powyższy rozkaz jest wymownym świadectwem rozległej działalności uświadamiającej, jaką rozwijają patrioci greccy w stolicy kraju, pod okupacją amerykańską.

PROGRAM »OSZCZĘDNOŚCIOWY« W. BRYTANII godzi w interesy klasy robotniczej

Oburzenie w całej Anglii

LONDYN (PAP) Brytyjska klasa pracująca przyjęła z oburzeniem i gniewem program „oszczędnościowy”, ogłoszony w poniedziałek przez premiera Attlee, zdając sobie w pełni sprawę z jego zgubnych następstw.

Z westchnieniem ulgi program ten został powitany tylko w kołach kapitalistycznych i finansowych; gdzie spodziewano się, że tym razem nie uda się uniknąć ograniczenia olbrzymich zysków prywatnych.

Stało się jednak inaczej. „Oszczędności” będą osiągnięte przede wszystkim kosztem klasy robotniczej, niezamożnych dzieci szkolnych, bezdomnych i najniższych płatnych urzędników państwowych, którym grozi redukcja.

Związek młodzieży komunistycznej ogłosił odezwę, w której stwierdza, że rządowy program „oszczędnościowy” przygotowany został w Stanach Zjednoczonych.

Jeden z przywódców związku mechaników Berridge stwierdził, że program „oszczędnościowy” uderza przede wszystkim w robotników, gdyż przynosi poważny wzrost kosztów utrzymania.

Wzmocnia to jeszcze bardziej słusność wysuniętego w imieniu 3 milionów mechaników brytyjskich postulatu podwyżki płac o 20 szylingów tygodniowo.

Delegat związku zawodowego robotników przemysłu samochodowego w Glasgow - Dunn — oświadczył: „Cała klasa robotnicza musi oprzeć się temu nowemu zamachowi na jej najżywniejsze interesy”.

Londyński związek robotników przemysłu gumowego potępił jak najostrejszy program „oszczędnościowy”, stwierdzając, że polityka rządu jest sprzeczna z interesami klasy robotniczej.

Znana działaczka komunistyczna w dziedzinie oświaty p. Chadwick oświadczyła: „Już obecnie w wielu okręgach wiejskich kilkuletnie dzieci muszą odbywać codziennie kilkukilometrową drogę do oddalonych szkół. Spodziewano się poprawy tej sytuacji. Zamiast tego, rząd Attlee znosi zniżki dla dzieci szkolnych na kolejach i autobusach”.

W Blackpool rozpoczął się doroczny zjazd związku robotników budowlanych, liczącego 600 tysięcy członków. Na zjeździe przedstawiona będzie rezolucja, domagająca się podwyżki płac, która stała się konieczna w wyniku wzrostu kosztów utrzymania.

Watykan zarobił na dewaluacji

AMSTERDAM (Telepress). — Zgodnie z doniesieniami dziennika „De Waarheid”, w związku z dewaluacją walut zachodnio-europejskich, Watykan oraz kardynałowie francuscy i włoscy zarobilił półtora miliona dolarów.

„Watykan — stwierdza wspomniany dziennik — potrafił zrobić odpowiedni użytek z wiadomości, pochodzących od amerykańskich kół finansowych. Na tydzień przed dewaluacją franka francuskiego, kardynałowie Francji, na wyraźny rozkaz Stolicy Apostolskiej, sprzedali wszystkie akcje, papiery wartościowe i waluty za dolary, na „bardzo korzystnych warunkach”.

W dalszym ciągu, wspomniany dziennik przypomina swoim czytelnikom, że prawa ręka Papieża, nowojorski kardynał Spellman utrzymuje poważne kontakty z giełdą Nowego Jorku.

Oreddie robotników Newcastle do robotników Rostowa

LONDYN (PAP). — Robotnicy Newcastle przesłali oreddie do robotników Rostowa n. Donem. Uchwała ta zapadła na zebraniu miejscowego oddziału Tow. Przyjaźni Anglii - Radzieckiej. Oreddie podkreśla konieczność ścisłej współpracy pomiędzy narodami Wielkiej Brytanii i ZSRR w dziedzinach: politycznej, ekonomicznej i kulturalnej.

Kobiety francuskie potępiają klikę Tito

PARYŻ (PAP). — Związek Kobiet Francuskich skierował do Międzynarodowej Federacji Kobiet Demokratycznych list, w którym stwierdza, że do Federacji nie mogą w żadnym wypadku należeć kobiety jugosłowiańskie, popierające zdraźnicką klikę Tito.

Zdolnego amatora z Festiwalu Sztuki Radzieckiej zaangażowano do teatru zawodowego

Na otwarciu i na zakończeniu Festiwalu był obecny poza tow. Grzybem tow. Ziolkowski z CRZZ, który stwierdził szereg do datnich wyników w przeprowadzonych trzydniowych występach (eliminacjach) — zespołów świetlicowych Lubelszczyzny. Stwierdził on, iż ORZZ może się pochwalić nielada dorobkiem w związku z opanowaniem przez ze społy robotnicze utworów dramatycznych, poetyckich, pieśni i tańców radzieckich. Szereg zespołów pokazał nawet dość trudne sztuki. Spomiędzy nich wyróżnia się zespół PMT, wystawiający sztukę pt. „Zoja” (mającą za temat walkę zbrojną kobiet Zw. Radzieckiego w ostatniej wojnie). W utworach komediowych — głównie Czechowa — wyróżnił się zespół młodzieżowy Zw. Budowlanych z Lublina („Oświadczyły”). Zespół spółdzielczy z Tomaszowa wystawił „Wyspę pokoju” — Pietrowa. Ich wykonanie zdradza niezły poziom i duże zdolności poszczególnych aktorów.

Wszystkie zresztą biorące udział w Festiwalu utwory mogą się poszczycić dobrymi wynikami swej kilkumiesięcznej pracy. Toteż nie powinny i teraz „spocząć na laurach”, mając na uwadze to, iż mogą być wszystkie wysłane do Warszawy na ogólnopolski Festiwal Sztuki Radzieckiej. Toteż należy by wykorzystać każdą sposobność do występów, aby się oswoić z widownią

(np. wyjazdy w teren do chłopów). Podobne eliminacje jak w roku bieżącym u nas odbywają się także corocznie na terenie Zw. Radzieckiego, co pozwala wyłowić samorodne talenty, które potem są wyzyskane w teatrach zawodowych. Również i w Lublinie w czasie Festiwalu udało się wyłowić z zespołu Samorządowców młodego (ok. 28 lat) urzędnika: Sławomira Litwińskiego, który zdradzał nieprze-

ciętny talent. Litwiński grał jedną z ról w komedii Lewszyna „Przyjacielska przysługa” zespołu świetlicowego ORZZ i został zaangażowany natychmiast do Teatru Muzycznego, gdzie wystąpi w operetce „Romans z wodewilu”.

O zainteresowaniu publiczności Festiwalem świadczyły zatłoczone sale Teatru Państwowego, Teatru Muzycznego i T-wa Muzycznego.

Młodzież z Włodawy popularyzuje przyjaźń polsko-radziecką

(kp) — Ludność Włodawy wzięła udział w wieczorze poświęconym pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej, który zorganizowała młodzież Jednolitej Szkoły Średniej. Obszerny referat na temat stosunków Polski ze Związkiem Radzieckim wygłosiła nauczycielka ob. Gierusowa, po czym młodzież wystąpiła z deklamacjami, a szkolne zespoły chórkalny i orkiestrowy wykonały pieśni radzieckie.

Ten sam zespół szkolny wraz z gronem prelegentów odwiedził wieś Żuków. Powitał go sołtys gromady, po czym wszyscy zebrałi się na błoni, aby wysłuchać referatu i przemówień przedstawiciela ZMP, ekipy robotni-

czej z Lublina i II sekr. KP PZPR tow. Sławika. Występy młodzieży ze szkoły włodawskiej były gorąco oklaskiwane przez chłopów. Na zakończenie odbyła się wspólna zabawa, na której przygrywała orkiestra szkolna i włodawskiej jednostki W. O. P.

Wprost z Żukowa zespół podążył do sanatorium w Adamopolu, gdzie wystąpił wobec pracowników i kuracjuszy.

Chełmszczyzna oczyszcza pola i drogi ze złomu

(ma) — Społeczeństwo powiatu chełmskiego przystępuje do energicznej zbiórki złomu w swoim terenie. Na posiedzeniu, w którym wzięli udział przedstawiciele Pow. Rady Narodowej, partii politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych, powołano do życia Komitet Pow. Akcji Społecznej Zbiórki Złomu. Przewodniczącym komitetu jest komendant SP — por. Antoni Kowalski, a zastępcą przewodniczący Zarządu Pow. ZMP — kol. Aleksander Gargol. W skład komitetu wchodzi również przedstawiciel PZGS — ob. Ludwikow

Co słyhać w Lublinie?

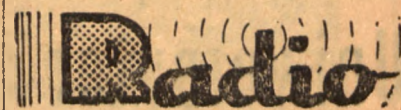
Woj. Komitet Obchodu 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza organizuje 30 bm. w sali Państw. Teatru im. Osterwy w Lublinie konkurs recytatorski z udziałem robotników, chłopów i młodzieży.

Białopole melioruje a Zakanale buduje na cześć zjednoczenia stronnictw chłopskich

(s) — Gmina Białopole odpowiedziała pierwsza w powiecie hrubieszowskim na apel przodującej gminy Cynców z pow. chełmskiego. Chłopi z Białopola postanowili dostarczyć furmanek do robot melioracyjnych na łakach, przy czym ogólna suma ich świadczeń wyniesie około 2 miliony zł. Ponadto mieszkańcy gminy Białopole zwożą 100 furmanek cegły na budowę magazynu Gm. Spółdzielni Sch. nie wliczając dostarczonych do 20 października 212 ton ziemiaków dla świata pracy. Dla zadokumentowania swego zrozumienia dla spraw gospodarki ogólnopolskiej, chłopci z Białopola zobowiązali się spłacić w terminie podatek gruntowy i przypadające raty SFOR, a do poświęcia w swoje ślady wezwali gminę Miączyn. (s)

Chłopi z gm. Zakanale w pow. białskim postanowili uczcić kongres zjednoczeniowy stronnictw ludowych wykończeniem kilometrowego odcinka drogi na trasie Konstantynów — Osówka oraz masową prenumeratą pism ludowych. Poza tym zobowiązali się oni do przedterminowej spłaty podatku gruntowego i SFOR, zwiększenia o 25 proc. hodowli trzody chłweń i bydląt rogatego i zupełnej likwidacji analfabe-

tyzmu na swoim terenie. Dla zaznaczenia swego udziału w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej postanowiono wstąpić w szeregi TPPR.



PIĄTEK, 28 PAŹDZIERNIKA
WARSZAWA na fali 1339.3 m.

8.55 Szkolna gazetka radiowa. 9.15 Wszelchnia radiowa. 10.10 Audycja dla przedszkoli. 10.55 Audycja szkolna. 11.15 „Niziny” — powieść. 11.35 Popularne utwory skrzypcowe. 12.00 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi. 12.55 Melodie ludowe. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Dymitr Szostakowicz — kompozytor tygodnia. 17.00 Muzyka rozrywkowa. 17.30 Audycja w związku ze Świętem Czechosłowacji. 17.50 Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej ZZ Muzyków. 18.20 „Opowieść o prawdziwym człowieku”. 18.40 Popularne pieśni radzieckie. 19.00 Pogadanka dr. Zabińskiego. 19.10 Audycja dla wychowawców przedszkoli. 19.15 Na muzycznej fali. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Recital fortepianowy laureata konkursu chopinowskiego. 21.10 Wszelchnia Radiowa. 21.30 „Światła w Koord” — słuchowisko. 22.30 Muzyka kameralna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

MOSKWA po polsku

16.30 — 17.15 (na fali: 25.23, 25.47, 30.67) — Dziennik. Przegląd prasy. Lekcja języka rosyjskiego. Muzyka. 21.30 — 21.50 (na fali 377.4, 1115.0) — Dziennik. Na tematy kulturalne. Komentarz dnia. Muzyka. Przegląd gospodarczy. 22.00 — 22.30 (na fali 31.4, 1115.0) — Dziennik. Na tematy kulturalne. Komentarz dnia. Muzyka.

„SZTANDAR LUDU”

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin, 3-go Maja 14. Telefon: Redakcja 20-04. Redaktor Naczelny 28-93. Dyrektor i Administracja 34-56. Kolportaż 39-02. Buchalteria 27-23. Ogłoszenia 23-72. Rozdziałnia 20-51. Konto czekowe PKO Nr II-445. Warunki prenumeraty: prenumerata miesięczna 150 zł., prenumerata zbiorowa zł. 75. Odbito członkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie, M. Buczka 12.

KRONIKA WOJEWÓDZTWA

BILGORAJ

W sali Teatru Ziemi Bilgorajskiej odbyła się akademicka, poświęcona 35-leciu istnienia Komsomołu, którą zorganizowała organizacja szkolna ZMP. Zebranych powitał kol. Czerwona, a okolicznościowe przemówienia wygłosili: tow. Koper, członek PZPR i przewodniczący KP TPPR — tow. Wiśniewski. Referat na temat osiągnięć Komsomołu wygłosił przewodniczący ZP ZMP — kol. Paciorewski. W części artystycznej wystąpiła młodzież Gimnazjum Ogólnokształcącego i Krawieckiego.

PARCZEW

Objeżdżająca województwo lubelskie ekipa artystów scen warszawskich odegrała 23 bm. komedię M. Samozwaniec „Ich Troje” w Parcze-

wie. Występ stanowił wielką atrakcję dla mieszkańców Parczewa, którzy mają rzadko sposobność oglądać grę zawodowych artystów. (wl)

TOMASZÓW

Filia PCH w Tomaszowie otworzyła niedawno nowy sklep spożywczy, przy ul. Lwowskiej, który usprawni zaopatrywanie mieszkańców w artykuły żywnościowe. (zw)

ZAMOŚĆ

Zarząd Gminy Łabunie wybudował 400 m dróg o twardej nawierzchni kosztem 1 mil. 131 tys. zł, zaadaptował 2 km dróg i odbudował 4 mosty. Dbałość o oświatę wśród dorosłych zaznaczyła się przeznaczaniem 50 tys. zł. na gminną bibliotekę i 60 tys. zł. na oświatę pozaszkolną. (zw)



— Tobie się nie udało, teraz ja będę działać — wyzywająco powiedziała Aino. — Poproszę ojca. Jeśli odmówi, nie będzie chyba ojcem.

Stój, nigdzie nie pójdziesz... — rzekł Paul i wyprostował się powoli. — Johannes tylko na to czeka. Oni wszyscy czekają, żeby nam się nic nie udało. Oni są uparci, ale ja sto razy bardziej od nich!

Taka nienawiść była w jego głosie, że Aino zatrzymała się pokornie. Choć byli zda się w położeniu bez wyjścia, uwierzyła nagle w upór tego człowieka. Przypomniała sobie naraz, że jest na pewno nie tylko zmęczony, ale i głodny.

Nie gniewaj się — powiedziała tklwie. — Nie warto się kłócić...

Postawiła na stół gliniany dzbanek ze zsiadłym mlekiem, pokrytym warstwą żółtej jak bursztyn śmietany. Paul pomyślał z goryczą, że Aino nie zdjęła śmietany tylko dlatego, że kwaśne mleko przeznaczyła dla tego młokosa — traktorzysty, spokrewnionego z Juhanem Kändem. Chciwie gryząc chleb jedli w milczeniu i myśleli oboje, skąd wziąć plugi i brzoń. Skąd wziąć jeszcze jednego konia? Przecież Antu nie pociągnie sam pluga po ziemi, która obróciła się już niemal w ugor.

Po kolacji, a potem nocą myśli te nie opuszczały ich ani na chwilę — i zaczęli wreszcie o tym rozmawiać. Przecież to najgorętsze dni dla wszystkich gospodarzy; o tym, żeby prosić o pomoc Johanna Vao lub jego zięcia Koor, Paul nie chciał nawet słyszeć. A może się zwrócić po konie do gminy? Ale przecież tam dawno zawarto umowy i konie pracują już na polach.

— Ale nic nam innego nie pozostaje — powiedział Paul nazajutrz z rana, jakby w wyniku nocnych rozmyślań. — Może choć plug dostanę...

Zaprzęgi Antu i pojechał do gminy.

Antu nabrał sił w czasie swego przymusowego odpoczynku i pobiegł od razu truchtem mimo pól, na których widziało się tu i ówdzie chłopów z Koor, kroczących za plugami i kultywatorami. Ten i ów patrzył pytająco na człowieka, któremu nie szkoda w taki dzień jak dzisiaj ani czasu, ani konia i który jechał dokądś z domu, nie wiadomo po co.

Chłopi milcząc patrzyli na Ruge, a on milcząc patrzył na nich.

Paul jechał i myślał, że chociaż tu dokoła leżą nieobjęte pola i koń mógłby iść brudną naprzód, wciąż naprzód, aż do majaczącego w dali horyzontu, ciągnąc za sobą skiby wilgotnej ziemi wiosennej, chłopci wykonują ciągle ten sam zamknięty ruch po kole — od miedzy do miedzy. Ledwie się konie rozruszają, dochodzą już do jakiejś niewidocznej, ale nieprzekraczalnej granicy i zwracają. To nie pole, ale właściwie zszyty z gąbków kobierczyk, na którym z rzadka zielenią się kwadraty bujnie wstępującej oziminy. Tylko zagony Koor są istotnie piękne: żywa, wspaniała zielenia aż w oczy bije. Nic dziwnego, że są piękne. Jesienią Roosi trzykrotnie obrobili je radlicą i brzoń; zwieziono po pięćdziesiąt wozów gnoju na hektar i Koor zasiał pole

przednim ziarnem. Wszystkie inne zagony są gorsze; jest ich dużo, ale są jakieś niejednakowe; obsiewano je różnymi nasionami, w różnych terminach i różnie nawożono. A choć się chłopci starali, choć wiedzieli przecież dobrze, co to znaczy lepszy gatunek ziarna i nawożu, ale nie mieli po prostu ani tego, ani owego, albo nie mogli po prostu wszystkim podołać — przecież każdy jest koniec końcem sam jeden na całe gospodarstwo i ma tylko parę rąk...

Oto spotkali się przy swojej miedzy Peeter Tatrik i Meisterson. Chyba już ze dwadzieścia lat spotykają się tak każdej wiosny i jeden z nich pyta zawsze drugiego: — No, jak wasze żyto?

I jeden z nich stale odpowiada:

— Moje jest gorsze od waszego.

Niekiedy jest gorsze u Tatrika, niekiedy u Meistersona, ale rzadko u nich obu bywa dobre. Chociaż nie są przecież najgorszymi gospodarzami w Koor. A dla czego tak jest — dużo by o tym gadać. Można o tym rozmawiać z mądrym człowiekiem do późnej nocy, wypić przy tym po dziesięć kufli piwa i wypalić pękaty kapciuch tytoniu.

Żeby zboże pięknie wzeszło i dało ciężki kłos, ziarno na siew musi być przednie. A jakże je w małym gospodarstwie wyhodować — ileż tu zachodu z taką doświadczałą działką. Nie, to bardzo trudno i mnóstwo z tym kłopotów. Pola w gminie Koor są kamieniste i nieurodzajne; trzeba się na nich dobrze napracować; kiedy się obrobi zagon z pięć razy — najprzód plugiem, potem radlicą lub kultywátorem, następnie brzoń sprężynową i zębata, a na koniec przyglądzi co twardsze brylki walcem, wtedy może jeszcze coś z tego będzie. C. d. n.



Sztandar AKADEMIKA

Nr. 6 (54)

Redaguje ZAMP

Rok IV

Uniwersyteckie Studium Przygotowawcze kuźnią inteligencji ludowej

Uniwersyteckie Studium Przygotowawcze do Szkół Wyższych w Lublinie liczy 307 słuchaczy. Nauka w USP trwa 2 lata. Na II roku jest wprowadzony podział na 3 wydziały 1) matematyczno-przyrodniczy, politechniczny i humanistyczny, zależnie od obranego kierunku studiów. Słuchacze USP to synowie małopolskich chłopów i robotników. Zamienili oni niedawno pługi i swoje warsztaty pracy w fabrykach na książki i na niemniej trudne, wymagające hartu woli zdobywanie wiedzy.

Państwo ludowe wynagrodziło i raz na zawsze przekreśliło wielowiekową krzywdę, wyrządzoną młodzieży chłopskiej i robotni-

czej. Kursanci otoczeni są opieką, korzystają z bezpłatnego wyżywienia i pomieszczenia w trzech bursach, znajdujących się na terenie miasta. Poza tym wszyscy otrzymują stypendia z Ministerstwa Oświaty w wysokości 5 tys. zł. miesięcznie. Wielu z kursantów to wczorajsi przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

Skład socjalny słuchaczy Uniwersyteckiego Studium Przygotowawczego daje gwarancję, że

przyszli naukowcy, profesorowie i specjaliści z różnych dziedzin będą mocno i nierozdzielnie związani z naszym ustrojem i całą klasą robotniczą. Ci ludzie, którzy wyszli z wiejskich chat i fabryk, najlepiej znają życie, speyfikę i potrzeby swojego środowiska.

Słuchacze Studium Przygotowawczego — to przyszła ludowa inteligencja Polskiej Socjalistycznej.

Jerzy Iskierko

Konferencja uczelniana ZAMP na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Przed kilkoma dniami na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się konferencja uczelniana ZAMP.

Sala udekorowana była licznymi transparentami, głoszącymi hasła jedności młodzieży w walce o pokój i lepszą przyszłość naszego kraju.

Konferencję zabrał kol. Łatoszewski, kier. Wydz. Ogól. - Studenckiego. Po powitaniu gości i powołaniu prezydium udzielił głosu przewodniczącemu Z. U. kol. Mazurowi. Kol. Mazur naświetlił w swoim referacie zadania, jakie stoją przed organizacją ZAMP-owską na KUL-u w bieżącym roku akademickim.

Następnie zabrał głos prof. KUL-u — Wojtkowski, uczestnik Kongresu Pokoju w Pradze. Podzielił się on z zebranymi studentami wrażeniami z Pragi i z Kongresu. Podkreślił, że sprawa walki o pokój jest wspólna dla wszystkich.

Dalej przemawiał jeszcze mło-

dy przodownik pracy, przedstawiciel młodzieży robotniczej, kol. Sawicki. Gorąco zaapelował on o nawiązanie bliższej współpracy młodzieży akademickiej z robotniczą. Po tych przemówieniach wywiązała się szeroka dyskusja, którą podsumował kol. Sykisz, przewodniczący Z. O. ZAMP.

W mocnych słowach domagał się zalegalizowania ZAMP-u na KUL-u. Konferencję zakończono odśpiewaniem hymnu młodzieży.

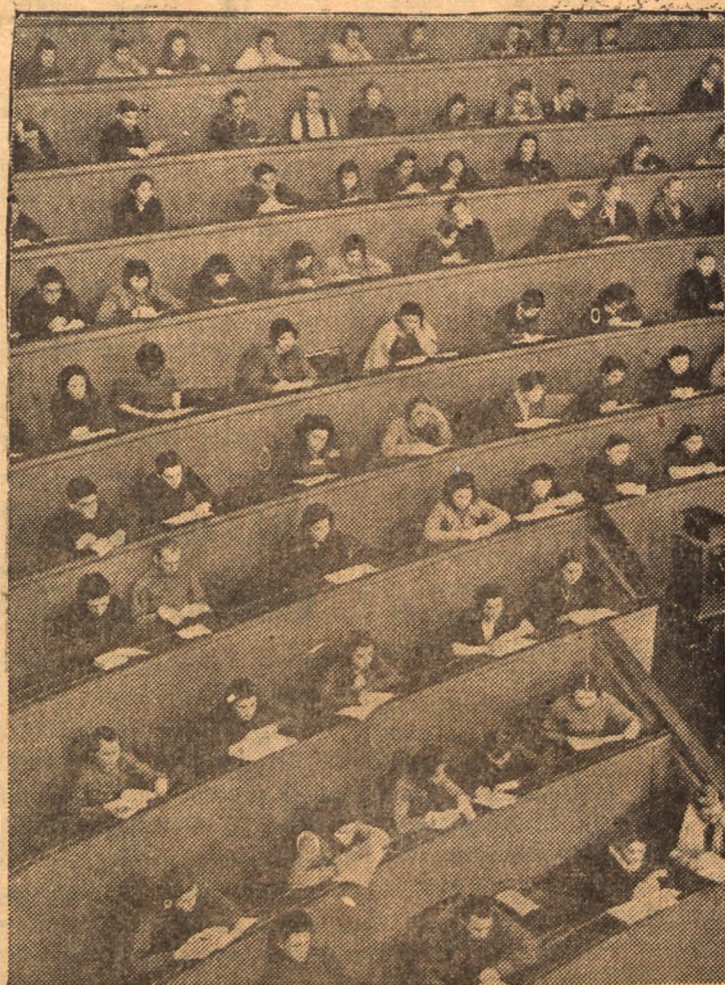
Z życia ZAMP

Ubiegły tydzień upłynął pod znakiem zebrania organizacyjnych kół ZAMP-owskich na wszystkich wydziałach UMCS. Do 29 bm. zostaną zakończone ostatnie zebrania kół ZAMP na Wydziale Lekarskim. Zarząd uczelniany ZAMP przy UMCS każdemu Wydziałowi przydzielił nowe tablice ogłoszeniowe. Zostaną one rozmieszczone według następującego porządku:

- 1) Wydziału Lekarskiego — w sali Coll. Anatomicum, 2) Weterynaryjnego — w Coll. Maius, 3) Matematyczno-Przyrodniczego — w gmachu Gimnazjum Staszica, 4) Rolnego — w stołówce na Leszczyńskiego, 5) Prawnego — w gmachu Prawa.

Konferencje wydziałowe dla wszystkich wydziałów odbędą się w dwóch terminach, tj. w dniach 5 i 6 listopada br. Po referacie z plenum ZG ZAMP zostaną ustalone wytyczne w pracy organizacyjnej dla poszczególnych Wydziałów.

Uniwersytet im. M. Łomonosowa w Moskwie



Studenci uniwersytetu moskiewskiego im. M. Łomonosowa, mieszkający Kamczatkę, Syberii, Kazachstanu, Armenii, Mołdawii i innych republik radzieckich z zacięciem słuchają interesującego wykładu.

Uchwała Rady Naczelnej Federacji Polskich Organizacji Studenckich

Czołowym punktem obrad Rady Naczelnej Federacji Polskich Organizacji Studenckich była uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu. Zapoznając się szczegółowo z uchwałą, Rada Naczelna postanowiła zobowiązać niższe jednostki organizacji do zwiększenia zainteresowania wychowaniem fizycznym młodzieży akademickiej poprzez:

okazywanie większej i wszechstronniejszej niż dotychczas pomocy Akademickiemu Zrzeszeniu Sportowemu, a w szczególności zobowiązać komitety uczelniane FPOS do niesienia jak największej pomocy organizacyjnej AZS-owi przy zakładaniu i pracy kół AZS;

zwiększenie opieki ideologicznej nad sportem akademickim;

pomoc AZS-owi w szerzeniu propagandy wychowania fizycznego i uaktywnienia studentów w zakresie ogólnie - państwowych i ogólnomłodzieżowych masowych imprez i akcji sportowych.

W związku ze zbliżającym się Mię-

dzynarodowym Tygodniem Studenta Rada Naczelna poleca AZS-owi organizowanie w tym okresie specjalnych imprez sportowych.

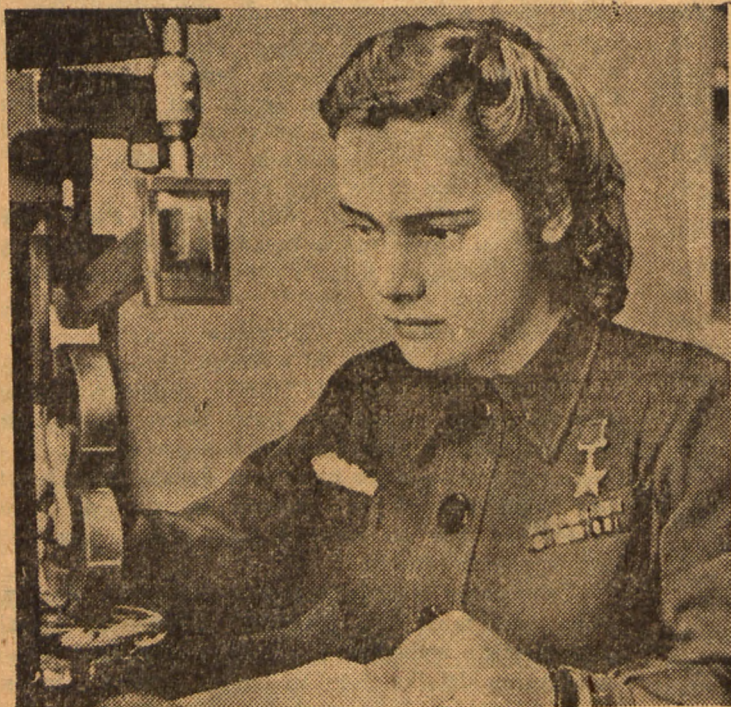
Rada Naczelna FPOS wzywa wszystkich działaczy AZS-u i całą młodzież akademicką do upowszechnienia i podniesienia poziomu wychowania fizycznego i tym samym umocnienia sił budowniczych Polski Ludowej i obrońców pokoju.

Aktualności z UMCS

Prof. Hubicki egzaminował ostatnich słuchaczy II roku Wydziału Chemii i już została ogłoszona lista 35 studentów, którzy na podstawie zdanego kolokwium z chemii nieorganicznej zostali przyjęci do pracowni chemii analitycznej jakościowej.

Dla chemików I i II roku została wprowadzona reforma w przeprowadzaniu analiz. Dotychczas analizy zaczynały się od metali kationów I grupy, a obecnie analizę zaczyna się od sześciu kationów różnych grup.

Studentka—bohater Zw. Radzieckiego



Antonina Zubkova ukończyła moskiewski uniwersytet i teraz odbywa praktykę. W czasie ostatniej wojny Zubkova, jak i tysiące innych studentów - patriotów ochotniczo walczyła na froncie. Za specjalne zasługi wojenne przyznano jej tytuł Bohatera Związku Radzieckiego

Trupia czaszka i prątki Kocha Mieszkam z medykiem

Wprowadził się do mnie medyk — Wiesio. No cóż, zgodziłem się bez wahania. Chłopiec spokojny, cały dzień go w domu nie ma, ciągle jest na wykładach, w prosektorium lub na ćwiczeniach.

Słowem spokój. Sielanka.

Ale zaczęło się. Najpierw Wiesio przyniósł trupią czaszkę. Postawił na etażerke. Ponoć upiększa pokój. Ale mało tego. Wkrótce do czaszki doszedł szkielet. No i teraz mieszka nas trójka — Wiesio, szkielet i ja. Najspokojniejszym współlokatorem jest szkielet. Cichy, spokojny, nie przeszkadza, nie płacze się po pokoju.

Słowem sielanka.

Przyzwyczaiłem się. Nawet dość

przyjemnie. Człowiek nigdy nie jest osamotnionym. Zawsze do kogoś można się odezwać. Urząd Kwaterunkowy również już się do mnie nie wtrąca. Zgłoszenie przepisowe.

Ale Wiesiowi szkielet nie wystarcza. Zaczął znosić do mieszkania próbówki, jakieś proszki, zaskielkiem, płyny, licho wie co. Oznajmił mi, że to bakterie.

Łazi po pokoju z tymi bakteriami, otwiera próbówki, zamyka, plyn z płynem łączy, nie wie domo co wyprawia. A ja drzę na całym ciele, maskę gazową zamierzam kupić. Może uchroni przed zarazkami.

A Wiesio terror stosuje w do-

mu. Taki spokojny zdawałoby się chłopczyk. Narobi bałaganu, nie sprzątnę — to Wiesio: „Wrzuci ci trzy prątki Kocha do herbaty, jeśli jeszcze raz zrobisz coś podobnego“ — grozi.

Ostatnio mamy kłopoty z sąsiadami. O naszym miłym sublokatorze tj. szkielecie (musimy go jakoś ochrzcić) dowiedziały się nasze sąsiadki. Unikają nas jak ognia. Żegnają się, gdy Wiesio lub mnie uda im się niechcący spotkać.

A Wiesio chodzi dumny jak paw. Zamówił już nawet tabliczkę z napisem: dr Wiesław...

Tak to już bywa, gdy się ma medyka za współtowarzysza